

Złot morderczych i szalonych podżegaczy wojennych

28 stycznia 2023

„Najgorszy dzień pokoju jest lepszy niż najpiękniejszy dzień wojny”.



W mediach głównego ścieku, bo niełatwo jest pisać, w mediach głównego nurtu lansowane są absurdalne tezy przez wojennych podżegaczy. Ludzie ci uważają, że jedyną możliwością zakończenia konfliktu zbrojnego między Ukrainą a Rosją jest dostarczanie coraz większej ilości broni na Ukrainę. Nie mówią ani słowem, że jest to droga zniszczenia i eskalacji wojny. Nie doprowadzi to do zakończenia działań wojennych a tylko do jeszcze większych cierpień ludności Ukrainy. Będzie to prowadziło do jeszcze większych zniszczeń tego kraju pod względem społecznym, gospodarczym i kulturowym.

Wielu z podżegaczy wojennych, gdy tylko dojdzie do konfliktu zbrojnego, zaraz opuści zagrożone terytorium i z bezpiecznych miejsc będzie zagrzewało lud, by się mordował. Podżegacze ci nigdy nawet nie trzymali broni w rękach, nie uczestniczyli w żadnych działaniach wojennych i nie liczą się w żadnym stopniu z życiem i cierpieniem ludzkim. Oficjalnie mówią, że troszczą

się o ludzi, ale swoimi przesiąkniętymi nienawiścią działaniami dążą do wywołania wojny w Europie. Pragną, by ludzie się mordowali w imię nieswoich interesów. Używają w przemówieniach odniesień do historii, patriotyzmu, by uzasadnić swoją ukrytą nienawiść i dążenie do wojny.

Żadnemu z polityków nie przechodzą przez gardło słowa takie jak pokój, porozumienie, wstrzymanie ognia czy zawieszenie broni. Ich słowa to tylko ciągła eskalacja wojny, rozpowszechnianie opłaconej propagandy oraz nienawiści do innych ludzi. Każda wojna kiedyś się kończy. Im dłużej będzie ona trwała, tym będą większe zniszczenia, tym więcej ludzi straci życie, tym więcej zarobią koncerny zbrojeniowe, a także tym bardziej będą zadłużone państwa u dostawców „pocisków i bandaży”. Im dłużej będzie ta wojna trwała, tym biedniejszy stanie się przeciętny Europejczyk, bo to z jego podatków i pieniędzy jest finansowana wojna na Ukrainie.

Skutki takich działań dla całej Europy, jak i Rosji, są skrajnie niekorzystne. Europa traci cenny czas, który powinna wykorzystać na rozwój gospodarki i pogłębianie kontaktów handlowych z całym światem. Tymczasem odcięto Europę od surowców, energii i wielu rynków wschodnich. Wytworzono za pomocą wprowadzonych sankcji kryzys energetyczny, gigantyczną inflację i problemy gospodarcze w wielu krajach europejskich. Spowodowano, jeżeli nie recesję, to znaczne spowolnienie gospodarcze w wielu krajach UE. Sankcje nie tylko nie są skuteczne, ale także są skrajnie niekorzystne dla wszystkich krajów UE.

Podżegacze wojenni wmawiają społeczeństwu, że Rosja się nie zatrzyma i ma zamiar opanować całą Europę i cały świat. W dzisiejszych czasach okupacja jakiegokolwiek kraju przeprowadzona za pomocą armii nie ma większych szans powodzenia. O wiele lepszym modelem władzy jest posiadanie podległych polityków realizujących dowolne cele swoich zleceniodawców. Każda jawna okupacja kraju za pomocą armii w dzisiejszym świecie nie ma większych szans powodzenia

szczególnie w dłuższym okresie czasu.

Warto zastanowić się nad kilkoma kwestiami przypominającymi powolne gotowanie żaby. Gdy delikatnie podgrzewa się żabę, podwyższając nieznacznie temperaturę, można ugotować ją i nawet tego nie zauważy. W przeciwnym przypadku stworzenie błyskawicznie wyskoczy. Jest to metoda na oszukiwanie mechanizmu obronnego żaby.

Podobnie dzieje się w Polsce. Wprowadzane są zmiany w prawie skutkujące tym, że w przypadku konfliktu zbrojnego nie będą mogły opuścić kraju nawet kobiety. Zostawiono nielicznym kobietom taką możliwość pod warunkiem, że mają bardzo młode dzieci. Wprowadzane są akcje militarystyczne dające iluzoryczne poczucie bezpieczeństwa. Przeprowadza się niespotykane na świecie zbrojenia i planuje się rozbudować armię do absurdałnych rozmiarów. Wprowadza się przymusowe szkolenia dla obywateli, którzy mają stanowić przyszłe „mięso armatnie”. Czy takie ustawy i takie działania są wprowadzane w Niemczech, Francji czy Włoszech? Zza oceanu pobrzmiwają informacje o budowie fabryk produkujących amunicję. Czy Polska i Polacy nie są powoli podgrzewani niczym żaby do planowanej wojny z Rosją?

Warto pamiętać, że Europa przerabiała już tę historię. Polska, ZSRR i Niemcy straciły podczas drugiej wojny światowej ponad 40 milionów ludzi. Zrównywały z ziemią setki miast i wsi. Pogrzebały w znaczącym stopniu własne gospodarki. I przez wiele lat spłacały zaciągnięte kredyty na odbudowę i zbrojenia. Kraje zachodnie w sposób nieporównywalny uniknęły tak tragicznego losu. Ich straty nie były w żadnym przypadku tak katastrofalne. Przez Polskę dwa razy przewalał się morderczy front, pustosząc cały kraj. Nigdy nie powinno dojść do krwiożerczej powtórki.

„Wojsko ten najgorszy wytwór życia stadnego, napawa mnie wstrętem; owa plaga cywilizowanego świata powinna być czym prędzej zniesiona. Bohaterstwo na rozkaz, bezsensowna przemoc

i cała ta obmierzła paplanina, którą nazywa się patriotyzmem – jakże serdecznie tego wszystkiego nienawidzę!” – powiedział kiedyś Albert Einstein.

Gdyby ludzie po obu stronach wyznawali podobne poglądy żaden kraj i żaden człowiek już nigdy nie cierpiałby z powodu masowej bezsensownej rzezi zwanej wojną. W końcu karabin sam nie strzela, bo zawsze potrzebny jest do tego człowiek, który o tym zadecyduje. Każdy człowiek też powinien móc zdecydować czy chce być przyszłym mordercą i przyszłą ofiarą w zbiorowej rzezi zwanej wojną sponsorowanej przez tajemniczych zleceńodawców stojących w cieniu i liczących krwawe pieniądze.

Autorstwo: criswhite

Ilustracja: [mohamed_hassan](#) (CC0)

Źródło: WolneMedia.net